ROK I. Nro 1.

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3 Stycznia 1870. Poniedziałek. Dnia 22 Grudnia (3 Stycznia) 1869|70.

Rano zimna st: 2, w połud: z. st: o | Wysokość wody st: 5 c 9 (Ubywa) | Stan barometru: na odmianę. | Wschód Słońca g. 8 m 12 | Zachód „ „ 3 „ 58 | Dziś, ŚŚ. Daniela M. i Genowefy. Jutro, Śgo Tytusa Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

**Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.**

— Na skutek poświadczenia przez Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o odznaczającej się gorliwością służbie i pożytecznej działalności członka rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych i prezesa rady szczegółowej opiekuńczej szpitala starozakonnych w Warszawie, bankiera Józefa *Epsztejna*,— Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył nadać mu rangę radcy dworu.

---

Najjaśniejszy Pan, na skutek poświadczenia przez Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o nadzwyczaj pożytecznej i dobrze skierowanej działalności bankiera warszawskiego, szlachcica Władysława *Laskiego*,—Najmiłościwiej raczył mianować go kawalerem orderu św. Anny klassy 2ej. (D. W.)

---

— W sobotę, dnia 27 grudnia 1869 (8go stycznia 1870) r., w nowo odbudowanym Ratuszu, danym będzie bal dla JW. Feldmarszałka, Namiestnika Królestwa Hrabiego *Berga*. O czem Komitet złożony z obywateli m. Warszawy, ma honor podać do wiadomości aby obywate życzący sobie przyjąć udział w tym balu, pośpieszyli z zapisami, które przyjmowane będą przez delegowanych członków Komitetu każdodziennie do soboty, pomiędzy godzinami 10tą z rana a 3cią po południu, w Ratuszu, w lokalu parterowym po prawej stronie bramy głównej. —1—3— (D. W.)

— Warszawska Izba Skarbowa, podaje do wiadomości osób trudniących się handlem i przemysłem, zamieszkałych w Warszawie i w gubernji warszawskiej, iż z nadejściem terminu do wyjęcia na rok 1870 handlowych świadectw, Izba Skarbowa poleciła wydrukować w dodatku do Nru 48 Warszawskiego Dziennika gubernjalnego, w językach ruskim i polskim; wyciąg z przepisów zawartych w Najwyżej zatwierdzonej ustawie z roku 1865 w uzupełniających takowe cyrkularzach i w Najwyższym Ukazie z r. 1868, co do rodzajów świadectw, jakie obowiązane są posiadać zakłady handlowe i rzemieślnicze, odpowiednio rodzajowi ich zajęć. (D. W.)

— *Zarząd Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem*, zawiadamia, że osoby udające się pod opiekę Towarzystwa, podawać mogą prośby o wsparcie do którejkolwiek z niżej wymienionych Dam—Członków Zarządu, mieszkających: O. A. Solowiewowej—w pałacu Brühlowskim; Baronowej Kat. J. Mengden—na Nowym-Świecie w domu Zarządu wojskowego; Baronowej S. J. Medem—na Miodowej ulicy w gmachu Rządu gubernjalnego i A. S. Słuczewskiej —na Wiejskiej ulicy w gmachu Aleksandryjsko-Maryjskiego Instytutu panien. (G. Polic.)

## 1820 — 1870.

Lat już **pięćdziesiąt**, Czytelnicy mili,
Kurjer na Wasze usługi się ściele;
Przez ten czas różnie różni ludzie żyli,
Bo lat pięćdziesiąt! to nie bagatele.
Pół wieku w Rzymie, w Pekinie czy w Chili,
Zawsze ma swoich zasług rubrycele;
Tem bardziej, gdy się biegło naprzód żartko
I w arkusz wzrosło, rzecz począwszy ćwiartką.

Gdy wszczęli Kurjer Kiciński z Dmuszewskim,
Drukarskiej wiele nie zużyli farby,
Papier był żółtym, szarym lub niebieskim,
Litery w różne pokrzywione garby.
Taka gazeta dziś ledwie u eskimosów wychodzi— *i presser dziś zmarłby*
Gdyby mu przyszło poruszać napowrót
Owczesnej prassy odwieczny kołowrót.

Potem Dmuszewski sam jeden zostawszy,
Począł odwijać pierwotne obsłonki
I obszerniejszy Kurjer, a ciekawszy
Przystroił w nowe rycinki i czcionki.
Zbieracze wieści snuli się na jaw szybując po mieście jak z wiosną skowronki,
I walcząc znawstwem na tem tle osnutem,
Cały się Kurjer drukował *solutem*.

Tak to się Kurjer rozwijał z kołyski;
Dziś nowy perjód drogi swej oznacza,
Maszyny z Wiednia, a druk ma paryzki,
Farbę sprowadza od „Kladderadatscha“
I do ogłoszeń ma piękne odciski,
Które na różne kształty przeinacza;
Papier kosztowny, chociaż niepozorny,
Jest arcydziełem fabryki z Jeziorny.

Co zaś się mieści na owym papierze,
To już nie nasza rzecz jest sądzić o tem,
Każdy z nas pragnie usłużyć wam szczerze
I z krwawym kuj[illegible]artykuły potem;
Jest też ich codzień moc wielka w Kurjerze,
A choć niewszystkie one szczerem złotem,
Dajcie nam nadal zaufania wotum....

*Si finis bonus, laudabile totum.*

≕ Przez ubiegłe dni trzy, t. j. w piątek, jako na zakończenie starego roku, w sobotę jako w uroczystość Nowego Roku i wczoraj z powodu niedzieli, Świątyni Pańskie przepełnił lud pobożny, w wielu z nich odbywały się nabożeństwa odpustowe i wykonywane były utwory religijne.

≕ Onegdaj w kościele Opieki Ś.go Józefa (obok pałacu hr. Potockich), wotywę Bractwa Matek Chrześcijańskich, celebrował JX. Gąsiorowski, wczoraj zaś wotywę z processją bractwa Serca Jezusowego, odprawił JX. Marmo. Słowo Boże w obydwa te dni głosił JX. Lasocki. Amatorowie i artyści odśpiewali na chórze mszę Nr 2 kompozycji miejscowego organisty, Piotrowskiego, oraz „Ojcze nasz“ A. Tejchmana.

≕ W kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w dzień uroczystości Nowego Roku prymarję odprawił JX. Jakubowicz, naukę głosił JX. Hollak; summę celebrował JX. Kroszczyński, w czasie której kazanie miał JX. Biały. Tenże odprawił i nieszpory.

≕ Wczoraj w tymże kościele prymarję odprawił JX. Zybler, naukę głosił JX. Biały, który także celebrował summę. Kazanie podczas summy miał JX. Rogowski, nieszpory JX. Dąbrowski, po ukończeniu których Słowo Boże głosił JX. Kroszczyński.

≕ Onegdaj w kaplicy literackiej, przy kościele archikatedralnym i metropolitalnym Śgo Jana, w czasie wotywy chór miejscowy odśpiewał mszę Pasterską J. Krogulskiego; wczoraj zaś, mszę I. K. Chwaliboga, na Offertorium modlitwę tegoż (tenor solo) na Benedictus modlitwę „Boże kocham Cię“ Tejchmana (solo sopran odśpiewana przez p. Marję Żaboklicką), na zakończenie kantatę Krogulskiego.

∞ W Sobotę w dzień Nowego Roku o 9ej rano odprawioną została wotywa przed nowo odrestaurowanym ołtarzem Sw. Anny i poświęcenie ołtarza w Kościele Sw. Marcina.

∞ W zeszły poniedziałek to jest 27 Grudnia r. z. Zgromadzenie tapicerów odprawiło nabożeństwo przed ołtarzem św. Jana w Kościele św, Anny w trakcie którego poświęconą cechową chorągiew, o akt którego w tym celu podpisany przez obecnych, umieszczony został w drzewcu chorągwi.

---

— S — Nieprzebrana moc biletów wizytowych, dużo śniegu z piaskiem rozwianego po schodach, jednobrzmiące słowa powinszowań, wesołość z urzędu szczera czy kłamana, podarunki i datki, o ile możność najskąpiej wytargowana, niebo nawpółpogodne, twarze nawpół uśmiechnięte, troska na wpółukryta, trochę piany z szampana, trochę zawrotu w głowach, oto historja nowego roku, który przeszedł jak mgnienie.

Jeszcze z tego wszystkiego może najszczersze w duchu i formie były powinszowania drukowane i wierszowane, które gradem białych i kolorowych karteczek, rozsypały się po mieszkaniach warszawian.

Bo przy każdem takiem powinszowaniu, jako sens moralny stoi na końcu:

„Niechaj wam się dobrze dzieje, ale mnie dajcie co za to.“

Czyli tłumacząc na język zwyczajny:

„Dla was nieokreślona świetna przyszłość, ja zaś zadowolnię się choć złotówkową teraźniejszością.“

Lubimy ludzi, którzy jasno i praktycznie rzeczy stawiają.

Zastanowił nas perjod jeden z tych powinszowań:

… Niech wam los, pozwólcie to rzec,
Przygotuje maku korzec,
A w tym korcu wam wyszuka
Wnuka, prawnuka i praprawnuka.

Widocznie ów zacny officjalista, który powinszowanie roznosił, o synów jest spokojny, co zaś do dalszych następnych, życzy ich w pojedyńczej liczbie, bo powiada sobie: „Ciężkie czasy, jak się potomstwo zanadto rozrodzi, to mojemu dobroczyńcy, może być niedogodnie.“

Jestto ostatnie słowo dzisiejszej cywilizacji; oszczędność dobrze zrozumiana.

Najstosowniej może będzie ten artykuł zakończyć ostatnim porjodem innego znów powinszowania, w którem się głęboka prawda filozoficzna mieści:

Rok nowy to jajo,
I różni różnie je obwijają,
Jedni całym postawem, drudzy prostą krajką,
Cała rzecz na tem, by się nie zatęchło jajko.

---

— ✂ — Moniuszko onegdaj w dzień podarków, obdarzył miłośników sztuki wznowienem swojej opery: „Hrabina.“

Opera ta, przedstawiona po raz pierwszy w dniu 7 lutego 1860 r., należy niewątpliwie do najszczęśliwszych natchnień autora „Halki.“ Począwszy od uwertury, pełnej oryginalnych melodji, całą partycję: „Hrabiny,“ cechuje bogactwo pomysłów i głęboka znajomość instrumentacji.

Muzyka: „Hrabiny,“ składa się przeszło z dwudziestu numerów śpiewanych, oprócz baletu, i we wszystkich tych numerach melodje są łatwe, przystępne, a jednak pełne charakteru i oryginalności.

Wczorajsze wykonanie wspomnionej opery, odznaczało się pożądaną starannością.

Tytułową partję wykonała pani Dowiakowska z expressją i wykończeniem, które uwydatniło wszystke intencje kompozytora. Arja włoska, w stylu mistrzów średniowiecznych inteligentnie [illegible] napisana, odśpiewaną została przez utalentowaną artystkę z ogólnem zadowoleniem.

Humor opery reprezentował Żółkowski, i naturalnie był nieporównanym Podczaszycem. Scenę mianowicie w akcie trzecim, gdy mu: *siuprem zieleniaczek* zawraca głowę, grał i śpiewał tak, że aż się sala trzęsła od oklasków i wybuchów śmiechu.

Trzy rzewne, charakterystyczne piosenki Broni, wykonała po raz pierwszy w życiu, panna Wojakowska, z wykazaniem, że nad niemi pracowała szczerze.

Rolę Chorążego, śpiewał jak zwykle dobrze p. Kozieradzki; Dzidziego z humorem odtwarzał p. Ziółkowski, a Kazimierza, z widocznym postępem w pracy pan Cieślewski.

Przeciągłe też oklaski zyskał sobie od słuchaczów Moniuszko za poloneza, który poprzedza rozpoczęcie trzeciego aktu. Polonez ten, napisany na trzy wiolonczelle, altówkę i kontrabas, tudzież chór za sceną: „Pojedziemy na łów,“ są w „Hrabinie,“ djamentami, których promienie sięgają do głębi duszy najobojętniejszych nawet słuchaczów.

---

— S — *Giełda Warszawska.*—Tydzień ubiegły w porównaniu z tygodniem poprzednim co do operacji handlowych odbywanych na giełdzie, był jeszcze bardziej opieszałym. Tak więc, zastój w interesach ogromny, a liczba tranzakcji coraz mniejsza. Bankructwa, o jakich coraz przychodzą wiadomości, słabe obroty na Berlin, handel wywozowy z powodu zimy opieszały,

powodują ociągania się i zastój w operacjach. Zawieszenie czynności Banku Polskiego, z powodu obrachunku rocznego, powstrzymuje także tutejszych od odbywania tranzakcji, które w zwykłym jednak czasie mogliby przedsiębrać.

W takim stanie małego obrotu handlowego skutkiem większego napływu ofiarowań i braku sposobności zużytkowania ich, mniej było żądań, a tym sposobem różnica kursów zmniejszyła się. W ogóle więcej nabywano weksli na Paryż, Petersburg i Wiedeń, mniej zaś na Berlin i Londyn.

Weksle na Berlin obniżyły się o $\frac{5}{12}$ do $\frac{1}{3}$ % ze $133\frac{7}{12}$ i $133\frac{1}{4}$ na $133\frac{1}{6}$ i $132\frac{11}{12}$, na Wiedeń o $\frac{1}{3}$ % ze $109\frac{1}{3}$ na 109, na Londyn o $\frac{1}{3}$ %, na Paryż zaś o $\frac{5}{6}$ %.

Obrót papierów publicznych na giełdzie, aczkolwiek był większym w tygodniu ubiegłym względnie do tygodnia poprzedniego, jednak ogólnie małym go nazwać musimy. Więcej wprawdzie kupowano Listów Likwidacyjnych, Pożyczki Premiowej serji pierwszej i Akcji Drogi Bydgoskiej, mniej jednak nabywano Listów Zastawnych, a Akcje dróg Terespolskiej, Warszawsko-Wiedeńskiej i drogi Łódzkiej, jakkolwiek ofiarowywane, jednak nabywców nie znalazły.

Przy takiem usposobieniu, obniżenie w notowaniu nastąpiło w Listach Zastawnych serji pierwszej o $\frac{1}{12}$ do $\frac{1}{4}$ % z (93,22 i 93,49) na (93,74 i 93,24) serji drugiej podobnie z (92,82 i 92,49) na (92,74 i 92,24) Listów Likwidacyjnych o $\frac{1}{12}$ % z (75,91 i 75,58) na (75,83 i 75,20) Akcji Drogi Bydgoskiej o $\frac{1}{2}$ do $1\frac{1}{4}$ % z 70,50 na 70 i 69,25.

Pożyczka Premiowa serji pierwszej z 1864 r. przy zbliżającem się losowaniu podniosła się o $\frac{1}{2}$ % ze 158 i 157 na $158\frac{1}{2}$, zaś serja druga z roku 1866 chociaż prawie nie traktowana jednak podniosła się o $\frac{1}{2}$ % ze 152,50 na 153, Akcje Terespolskie były ofiarowywane po $105\frac{1}{2}$ bez nabywców.

Inne zaś papiery pozostały bez odmiany.

---

∞ W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano, w sali Resursy Obywatelskiej zebrali się reprezentanci w liczbie 35 dla dopełnienia wyborów do Komitetu Banku zaliczkowego. Na posiedzeniu przewodniczył p. Aleksander Temler, który zaprosił na sekretarza Józefa Kirszrotha, zaś na skrutatorów do obliczania głosów pp. Stanisława Kronenberga, Ludwika Szwedego i Ludwika Hildta. Poczem nastąpiło sekretne głosowanie, którego rezultat podajemy do wiadomości. Większością głosów wybrani zostali: na prezesa p. Leopold Kronenberg, na vice-prezesa czyli członka zawiadującego rachunkowością p. Juljan Simmler, na głównego kontrolera p. Aleksander Temler; na assessorów Komitetu: pp. Feist Aleksander, Meyer Herman, Spiess Ludwik, Juszczyk Józef, Hildt Ludwik, Jeger Gracjan, Kronenberg Stanisław, Pieniążek Maciej; na zastępców: Ostrowski Zygmunt, Rodkiewicz Aleksander, Szwede Ludwik, Wołowski Władysław, Rentel Józef, Szlenker junior, Heryng Edward, Pfeiffer Stanisław, Wolff Ludwik, Wyrzykowski Mieczysław, Szlenker senior. W miejsce ubyłych reprezentantów który weszli do Komitetu, będą wezwani ci, co większość głosów pozyskali. Rok bieżący nie mógł być lepiej rozpoczętym, jak doprowadzeniem do życia tyle pożytecznej instytucji. Mamy błogą nadzieję, że dziś utworzony Komitet bez straty czasu przystąpi do czynności, której rezultaty okażą się dobroczynnemi w skutkach dla rzemieślników i przemysłowców.

∞ W ogródku przy ulicy Miodowej, nowy sztukmistrz wystąpił do współzawodnictwa z nadwornym magikiem Szacha perskiego. Pan Levieux Galeuchet, jak zwykle francuz, odznacza się dowcipnemi komentarzami do sztuk swoich, a to podobno stanowi główną zaletę przedstawień tego rodzaju. O nowości trudno, idzie tylko o to, żeby środki, za pomocą których sztukmistrz działa zręcznie, były ukryte, a pan Levieux posiada tę sztukę. Znaczną część doświadczeń czyni pomiędzy publicznością zapraszając ją do współudziału. Kto chce więc mieć chustkę do nosa w kilka minut upraną, uprasowaną i uperfumowaną, a przytem napić się kawy ze śmietanką przyrządzonej za jednem tylko poruszeniem pokrywek od blaszanych puszek, ten niech idzie na przedstawienia pana Levieux. Radzilibyśmy mu tylko, żeby za krzesła w pierwszych rzędach, oznaczył cenę trochę przystępniejszą.

∞ Ośmiu wędrownych czechów, po ulicach Warszawy rozpoczęło dawać dość głośne koncerta. Siedm trąb i jeden bęben, zgromadzają mnóstwo amatorów muzyki ulicznej.

∞ Przez dwa ubiegłe dni świąteczne, w Łazienkach Królewskich, na stawach zamarzłych po obu stronach pałacu, używano szlichtady na lodzie. Z jakie 300 osób oddawało się z zamiłowaniem tej zabawie. Kobiet niebyło wiele, lecz i o nich nie zapomniano: znajdowały się bowiem do wynajęcia fotele na łyżwach.

∞ Sobotni i Niedzielny koncert orkiestry Warszawskiej pp. Lewandowskiego i Kuhne sprowadził jak zwykle licznych słuchaczów do sal Resursy Obywatelskiej. W sobotnim fantazja Baermana „Sen" dobrze wykonana na klarnecie przez p. Sobolewskiego powszechnie się podobała. W niedzielnym zaś Nocturno Gumberta wykonane na trąbce przez p. Kuhnego i Finał z 4go aktu opery Hugonoci Meyerbeera przypadły do gustu słuchaczom, którzy też nieskąpili oznak zadowolenia.

∞ Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły obrazy następujące. 1) Kurelli Ludwika „Rybka podług Mickiewicza"; 2) Mireckiego „Powrót ze spaceru"; 3) Schernera „S. Franciszek"; 4) Dukszyńskiej „portret damy (pastel)"; 5) Balukiewicza „portret damy"; 6) Biedrońskiego „portret mężczyzny"; 7) Chełmońskiego „Dziewczyna i chłopiec...

∞ We Czwartek pani ze Smigielskich Dobieszewska ma mieć odczyt w Teatrzyku Dobroczynności „o prawie i obowiązkach", poczem nastąpi odczyt pana Filipa Sulimierskiego Redaktora Wędrowca: „Nauki przyrodzone i życie."

∞ Od kilku dni wieża na nowo odbudowanym Ratuszu, została zajętą przez straż ogniową.

∞ W pierwszej połowie b. m. jak nam mówiono w Sali Obywatelskiej Resursy, pan Troschel zamierzy urządzić wieczór muzyczny w którym przyjmą udział jego utalentowane uczennice.

∞ Przed głównem wejściem Kościoła Sw. Anny postawiono znowu rusztowanie dla obsadzenia obrazu nad drzwiami.

∞ Klinika ogłasza, iż prenumeratę kwartalną znosi, a będzie przyjmować tylko roczne i półroczne prenumeraty.

∞ Mówiono nam, że około 25,000 biletów na loterję 60,000 na biednych Izraelitów już rozsprzedano.

∞ Jutro, w środę i we czwartek przypada największe święto turków, zwane Bejram albo koniec postu Ramadan.

∞ Przypominamy posiadaczom biletów żółtych na loterją Towarzystwa Dobroczynności, iż z dniem 10 b. m. upływa termin do odebrania wygranych na nie fantów, które po datę powyższą wydawane będą w gmachu instytutu na Krakowskiem Przedmieściu.

∞ Gazeta Rolnicza donosi, że w Gdańsku upadła znana w kraju naszym firma Ruhnke i Suszyński.

∞ Na Wystawę Sztuk Pięknych przybył z Monachjum nowy obraz p. Kurelli. Jestto: rybka z ballady Adama. Pan Mirecki z Krakowa, nadesłał obrazek rodzajowy, przedstawiający: dwie młode panny przechadzające się po wzgórzu o zachodzie słońca.

∞ W b. m. styczniu, następujące podatki należy w Warszawie uiścić: czynsz z gruntów miejskich na Pradze, prowizje od kapitałów miejskich, procenty od pożyczek budowlanych, kanony z realności miejskich, opłata kwaterunkowa półroczna, zwrot pożyczki na czynsz, opłata konsensów, zwrot pożyczki z funduszów emerytalnych.

∞ W Kassie głównej Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w aleach Jerozolimskich, rozpoczęła się wypłata należytości za kupony procentowe za drugie półrocze r. 1869 od obligacji Towarzystwa serji II, 500 frankowych, tudzież realizowanie wylosowanych w październiku r. b. lub też wyciągniętych w latach poprzednich.

∞ Reprodukcje z obrazu p. Lessera „Wanda", przed nowym rokiem jeszcze opuściły prassę zakładu artystyczno-litograficznego p. M· Fajansa. Reprodukcje te rysował na kamieniu p. Walkiewicz.

∞ Od 1-go b. m. i r.; dom handlowy J. G. Bloch, w kassie głównej Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej rozpoczął płacić należność za kupony od akcji tej drogi.

∞ Z dniem dzisiejszym rozpoczął się zapis kandydatów na naukę do konserwatorjum muzycznego; trwać on będzie do dnia 5/17 stycznia r. b.

∞ Magik Baszh, o którego pobycie przed kilku dniami w Warszawie donosiliśmy, a który zamierzał w cyrku dawać przedstawienia, wyjechał z Warszawy. Pragnął on urządzić piece na czas zimowy, ogrzewane gazem, w tym budynku, lecz zaniechał tej myśli, gdyż jak sam twierdził, za granicą na jednem z jego przedstawień, wszyscy obecni pochorowali się, zapewne z niedokładnego urządzenia takich pieców.

∞ Po spisaniu kuponów dywidendowych z r. 1869 od obligacji kolei żelaznej Warsz.-Wied. i podpisaniu specyfikacji, kassa tejże drogi, przyjmuje kupony takowe i wypłaca a conto ich po rsr. 1 k. 50 na każdą akcję.

∞ Od 1 b. m. i r. rozpoczęło się przyjmowanie na wszystkich stacjach, oprócz Pragi i Siedlca, depesz telegoaficznych treści ogólnej.

∞ W sobotę w salach redutowych, odbyła się pierwsza maskarada, na której się bawiło sto przeszło osób.. bez masek. Druga maskarada zapowiedzianą została na niedzielę.

∞ Na zakończenie starego roku, i rozpoczęcie nowego, urządzonym został bal, w sali Towarzystwa Harmonji. Zebrane grono członków z ich rodzinami spędziło ów sylwestrowy wieczór na tańcach, pogawędce i o północy wszyscy powitali rok nowy, składając sobie wzajemnie życzenia.

∞ Utwór Deotymy p. t. „Taniec," został w tych czasach przetłómaczony na język niemiecki i podłożonym pod muzykę przez Ryszarda Wagnera. Znawcy oddają tej kompozycji wielkie pochwały.

∞ Ku uciesze dziatwy oprócz szopek, pojawiają się obecnie chłopcy z wielkiemi gwiązdami, które oświetlone wewnątrz, wirują w obec spektatorów.

∞ Na wieży ratuszowej czuwa już nieustannie warta straży ogniowej, dla dawania sygnałów niebezpieczeństwa. Pierwszą wartę zaciągnięto w dzień Śgo Sylwestra.

∞ Wypłata za kupony procentowe po rs. 2, za drugie półrocze 1869 r., od akcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, sto-rublowych i od pięćset rublowych rozpoczęła się w Kassie Towarzystwa (Alee Jerozolimskie).

∞ Woda na Wiśle wczoraj wieczorem znacznie się podniosła przy gęsto okrywającym ją szronie lodowym. Jeżeli mróz potrzyma jeszcze, rzeka stanie wkrótce, po bokach dosyć szeroko już lodu, głównie około Pelcowizny, i od strony Warszawy w okolicach Mostowej ulicy, gdzie pierwotny most drewniany znajdował się.

∞ Na prost ulicy Oboźnej dawniej jeszcze woda wiślana wylała po za bulwarem drewnianym, obecnie woda ta zamarzła. Amatorowie szlichtady po środku wbili pal, uwiązawszy do niego sanki. Istny to sasko-kępowy karuzel obracający się w około, ileż to tam śmiechu, radości, które podwajają się gdy ktoś wypadnie z sanek, albo kilku na raz do koziołka, bo i to się zdarza.

∞ Częstokroć nierozwaga graniczy z odwagą, tą ostatnią chełpili się zapewnie bohaterzy, którzy przez dwa dni świąt ubiegłych, ślizgali się na lodzie zmarzniętym na Wiśle, przy samym brzegu, tuż za stojącemi łazienkami, przy skwerze Aleksandrowskim na Pradze. Była to nierozsądna gromadka z 15-tu chłopców złożona, która chroniąc się oka rodzicielskiego, oddawała się całemi godzinami zabawie, która w rezultacie przy załamaniu się lodu, mogła łatwo nie jednego z nich o śmierć przyprowadzić.

∞ Vice Prezes administracji ogólnej Warsz. Tow. Dobr. hr. Stanisław Ostrowski, powrócił z Paryża.

∞ Opowiadano nam; że niewidomi muzykanci, zajmujący obecnie lokal na drugiem piętrze, w domu po-Augustjańskim, przy ulicy Piwnej, będą się podejmować grania do tańców na wieczorach w karnawale.

∞ W piątek zostały zamknięte czynności Banku Polskiego, a około 5-ej godziny po południu opieczę-

towano i zamknięto kassy w obec Prezesa banku R. T. Kruzego, Vice Prezesa R. R. S. Roguskiego, Dyrektorów: R. R. S. barona Mengdena, Rostafińskiego, Higersbergera, Ignatowskiego, pomocnika Zarządzającego pałatą Jakubowskiego, i Rewizora Rossmana. Rewizja kass rozpocznie się w bieżącym tygodniu, a otwarcie czynności w połowie bieżącego miesiąca.

∞ Czytamy w berlińskich gazetach, co następuje: „Dnia 25 z. m. (w samo Boże Narodzenie) nadeszła do tutejszej policji kryminalnej depesza z Kalisza, według której popełniono tam u najznakomitszego zegarmistrza ogromną kradzież, przez zabranie mu całego zapasu towarów. Tegoż samego dnia, zanim jeszcze ta depesza urzędnikom rozmaitych dworców kolei do wiadomości podaną być mogła, wydały się stojącemu na banhofie hamburgskim wachmistrzowi policji podejrzanemi dwie osoby, mężczyzna i kobieta, z bardzo małym pakunkiem, chcący jechać do Hamburga. Po krótkiem wypytywaniu skąd jadą, w jakim celu, jak się nazywają, na co gdy zadowalniających odpowiedzi dać nie byli w stanie, wachmistrz odesłał ich do kryminalnej policji. Tu podawali się najprzód za handlarzy z Królestwa żydowskiego pochodzenia, ale kufereczek zawierający mnóstwo zegarków, łańcuszków i innych kosztowności, wzmocnił obudzone przeciw nim podejrzenie. Przedwczoraj przybył tu okradziony zegarmistrz, który w przytrzymanych rzeczach poznał własność swoją. Ani jednej sztuki nie brakowało. Złodziej majster kowalski z Kalisza, prowadzący do współki professją z innym majstrem, i żona tego ostatniego, mieli, jak się przyznali, zamiar pozyskać w Hamburgu potrzebne na podróż do Ameryki pieniądze przez sprzedaż części skradzionych przedmiotów, reszta zaś już w Ameryce spieniężoną być miała. Okradziony podaje wartość kradzieży na mniej więcej 20,000 talarów. Według słów złodziei, berlińska policja trwożyła ich najwięcej i pragnęli tylko przez Berlin przemknąć się jak najprędzej. Ale szczęście im nie dopisało. Przy rewizji znaleziono n kowalki bardzo wiele łańcuszków w pończochach i pod spódnicami.

*(A. n.)* Życzeniem i zamiarem pozostałych z Rady nadzorczej, członków współki jedwabniczej jest wygotować dokładny opis historyczny i rachunkowy, działalności spółki. Do tego posłużą księgi i rachunki, oraz akta. Należałoby zwołać na nadzwyczajne posiedzenie wszystkich spólników, to jest teraźniejszych posiadaczy akcji 15-tu rublowych w obieg na okaziciela puszczonych w ilości sztuk 696. Takie ogólne zebranie po ogłoszeniu przez gazety ma się odbyć w r. b. 1870, a na tem posiedzeniu Zarząd teraźniejszy, ma zamiar przedstawić akcjonarjuszom całe rzeczywiste dzisiejsze położenie i żądać, albo środków, do dalszego działania, „albo prawnego rozwiązania i zlikwidowania stowarzyszenia.“ *(Art. 31 ustawy z r. 1855)*—Alexander *Wołowski*, Członek działający w imieniu Stowarzyszonych.

— We czwartek Henryk Łukaszek, subiekt handlu, dostarczony do szpitala ewangelickiego na kurację, w takowym w kilka godzin zmarł. O czem Sąd zawiadomiono.

Leopold Trylewski krawiec, w domu pod Nr 341 zamieszkały, przechodząc przez ulicę Podwal, pośliznął się, upadł i złamał nogę lewą. Trylewski zostaje na kuracji w swojem miszkaniu. (G. Polic.)

— W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, nadesłali do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Jenerał-Major Witkowski, Prezydent m. Warszawy rs. 6, i Radca Stanu Luceński rs. 3 dla biednych studentów uniwersytetu warszawskiego: Aleks: i Józef Naimscy rs. 6 dla nieszczęśliwej rodziny D. z sześciorgiem chorych dzieci; Pułkownik Krukowski rs. 2 do dyspozycji W. T. D.; Juljan Wieniawski, z żoną rs. 2 dla Instytucji Jałmużniczej przy kościele Sgo Kazimierza na Nowem-Mieście, dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać; Kazimierz Brzeziński Mecenas, z Małżonką, rs. 6, dla studentów uniwersytetu warszawskiego; Edward Grabowski Mecenas rs. 3 dla ochrony 13tej.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od P. J. kop: 60 dla 6ciu osób na obiad do kuchni taniej; od Władzia zebrane rs. 2 kop: 70, na gwiazdkę dla rodziny D. z sześciorgiem dzieci; od M. C. 6 paczek z cukrem, ryżem i kawą, dla 6ciu osób prawdziwie biednych.—Binokle znalezione na Nowym-Świecie, dnia 1go b. m., za udowodnieniem można odebrać w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, z Nowogeorgiewska; Gubernator płocki Pułkownik baron *Wrangel*, z Płocka; Jeneał-Adjutant *Münkwitz*, z Białegostoku.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Hlebow*, do Częstochowa; Jenerał-Major *Czemerzin* i Tajny Radca Senator *Markus*, do Petersburga; Gubernator Suwałkski *Gołowin*, do Suwałk.

+ W dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Henryka **Łukaszek**, b. subjekta handlowego; w nieobecności familji zaprasza się na takowe Kolegów i Znajomych zmarłego. —17— (16027)

+ Karol **Kożuchowski** Obywatel, Członek Archikonfraterni Literackiej, po krótkiej słabości przeżywszy lat 53, w dniu 1 b. m. rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku Żona i Bracia zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok z domu własnego przy ulicy Trębackiej Nr. 640, na cmentarz powązkowski, w dniu 3 b. m. o godzinie 3ej po południu oraz na nabożeństwo żałobne w dniu 10 b. m. o godzinie 10ej z rana w Kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbyć się mające. (1—1) —9—(16,032)

† **Sonennberg Karol**. Zabrakło nam znowu człowieka, który od pół wieku prawie był chlubą i zaszczytem swojej okolicy. W ostatnich dniach grudnia, r. z., w dobrach swoich Radzimowice, w powiecie mławskim, po długiej chorobie, zmarł Sonennberg Karol b. Doktor Praw i Administracji b. Uniwersytetu Warszawskiego, od lat wielu znany w całym obywatelstwie gubernji płockiej jako bezstronny rozjemca w najważniejszych sprawach polubownych. Poważną praktyką życia i nauką szeroko rozwinięte umysłu poczucie obowiązku społecznego, sympatycznego porywający dar wymowy, znakomitego wdzięku męzkiego powierzchowność, towarzyski niewymuszony takt, i głęboko czujące nad potrzebą bliźniego pobłażliwe serce, zawsze gościnne w sąsiedzie, zawsze hojne we

właścicielu, stawiały zmarłego w rzędzie prawdziwie opatrznościowych postaci swoich okolic.

Jako od lat 30 kilku niewypłacalny dłużnik za tyle chwil spędzonych za młodu w starym modrzewiowym dworku, a później w cichym roskosznym, wyższą inteligencją ożywionym nadrzecznem ustroniu Radzimowieckiem, niosę te kilka słów wspomnienia po stracie prawego zacnego i użytecznego dla społeczności człowieka.—Julian *Statkowski.*

---

⨯ August Cieszkowski ofiarował Poznańskiemu Instytutowi rolniczemu folwark Żabikowo z przypożyczką na kapitał zakładowy 6000 talarów. Sam Instytut zebrał 6000 talarów, a Bazar ma także podobno znaczny fundusz.

⨯ Telegram zamieszczony w weneckiej gazecie „Il Tempo“ donosi z Sainte Maure (na wyspach iońskich) pod d. 28 grudnia, że trzęsienie ziemi zupełnie zniszczyło to miasto, w tymże dniu rano.

⨯ W Galicji 18 b. m. zostały losowane listy zastawne galicyjskie. Wypłaty kapitałów dopełnia w Warszawie dom handlowy L. Kronenberga.

⨯ Piszą, że zapasy guano na wyspach Chinchas wyczerpują się.

⨯ Na loterji wittembergskiej wystawy przemysłowej, królowa pruska wygrała pudełko żołnierzy ołowianych, nad któremi unosili się chłopcy zwiedzający wystawę. Jeden z nich, ośmioletni wpadł na myśl napisania do królowej z prośbą o darowanie mu tego fantu. Ponieważ rodzice nie chcieli na to pozwolić, malec uczynił to pokryjomu, rozpoczynając swój list nagłówkiem: *Meine liebe Frau Kenigin* (Moja kochana Pani królowo!) W liście oświadczył swą prośbę i w naiwnych dziecięcych wyrażeniach przywiódł jej zasady. Adress brzmiał „*Do królowej pruskiej w Berlinie.*“ Jakoż list ten doszedł rzeczywiście rąk J. K. M., a królowa poleciła natychmiast komitetowi loteryjnemu, aby śmiałemu supplikantowi doręczył owe pudełko żołnierzy, pozdrawiając go w imieniu monarchini.

## Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Cała prassa francuzka, a tem samem i naród cały, którego ona jest organem, przyjęły z zadowoleniem list cesarza Napoleona III do p. Emila Ollivier, jako rękojmię, że cesarz szczerze chce pozostać na tej drodze, na jaką wszedł w lipcu. Ale nietylko francuzkie dziennikarstwo odzywa się o rzeczonym liście i angielskie gazety, jak „Times,“ „Globe“ i inne łączą się do tego harmonijnego chóru. W piątek telegram przyniósł wiadomość, że gabinet już ukonstytuowany, przepowiednie więc dzienników lewicy, że p. Ollivier nie potrafi zebrać ministerjum, nie sprawdziły się.

Po Paryżu rozchodzi się pogłoska, że prefekt Sekwany p. Haussmann podał się do dymissji, a stanowisko jego zajmie p. Chevreau, prefekt z Lyonu. Dotychczasowi ministrowie, pp. Latour d'Auvergne i Gressier mianowanymi zostali senatorami. Posada senatora jest jak wiadomo dożywotnią i przynosi 30,000 fr. pensji.

Na wtorkowem posiedzeniu jeneralnej kongregacji soboru, trwającem $5\frac{1}{2}$ godziny, 13 mówców żądało głosu, ale 5 tylko otrzymało takowy a pomiędzy nimi kardynał Rauscher. Przedmiotem dyskussji była filozofja tegoczesna niezgadzająca się z zasami ortodoksji kościoła. Akustyka sali pokazała się nader niekorzystnią, dlatego też posiedzenia ogólne tajne przeniesionemi zostaną do bazyliki Ś-go Piotra do sali gwardji w Kwirynalu. Czynią już przygotowania.

P. Ruffy wybrany prezydentem konfederacji szwajcarskiej na rok bieżący umarł nagle w d. 29 grudnia. Zastępuje go wiceprezydent p. Dubs.

Cesarz austrjacki ułaskawił wszystkich dalmackich powstańców, którzy się poddali. Feldmarszałek porucznik Wagner, przed niedawnym czasem głównodowodzący w Dalmacji, został mianowany głównodowodzącym w Czechach.

Członkowie nowego parlamentu, bawarskiego, który zbierze się w d. 13 stycznia, postanowili na zgromadzeniu przygotowawczem, iż zażądają bezzwłocznie unieważnienia konwencji militarnej, zawartej przez prezesa rady ministrów, księcia Hohenlohe z Prussami.

Z dniem 1 stycznia 1870 r. wszyscy ajenci dyplomatyczni pruscy upełnomocnieni przy dworach zagranicznych, zostali zawierzytelnionymi w charakterze przedstawicieli Północno-Niemieckiego Związku.

Przed kilku dniami donosiły dzienniki, że ku ostatecznemu załagodzeniu zatargów, wicekról Egiptu zapłacił sułtanowi 75 miljonów fr. Nie powtarzaliśmy tej niedorzeczności i pokazuje się że mieliśmy słuszność, bo nie tylko, że wiadomość ta zaprzeczoną została, ale i druga, prawdopodobniejsza, o żądaniu ze strony Porty, wydania jej pancerników i 200,000 szaspotów okazała się fałszywą.

Sprawujący interessa austrjackie przy dworze bukareszteńskim, zawiadomił rząd książęcy, że Austrja zaproponowała Porcie uznanie tytułu „Rumunja“ w miejsce dotychczasowej nazwy księztw naddunajskich.“

(W. T. B., Jour. des Déb., La France, „La Liberté. Indép. belge,

## Depesze Telegraficzne.

*Wiedeń 2 Stycznia godz. 10 min. 20.*

*Paryż.* Przy przyjęciu deputowanych cesarz oświadczył, iż szczęśliwym się czuje, że przy zbliżającem się znakomitem przekształceniu instytucji, część odpowiedzialności władzy rządowej, która dotychczas na niej wyłącznie ciążyła, powierzy przedstawicielom kraju: W mowie swej powiedział między innemi; Jestem jak wędrowiec, który pozostawia część pakunku, aby szybciej zdążył do wytkniętego sobie celu, a celem moim jest zapewnienie porządku i ostateczne ustalenie wolności.

*Wiedeń, 3 stycznia godz. 10 po południu.*

*Paryż 3.* — „Journal Officiel” ogłasza listę nowego ministerjum: Ollivier bierze tekę sprawiedliwości, Daru spraw zagranicznych, Chevaudier spraw wewn., Buffet skarbu, Leboeuf wojny, Rigault de Genouilly marynarki, Ségris oświecenia, Talhouet robót publicznych, Lonvet handlu, Vaillant domu cesarskiego, Richard sztuk pięknych. Rozporządzenie cesarskie rozdziela ministerstwo domu cesarskiego od ministerstwa sztuk pięknych, Parieu mianowany prezesem rady: St Paul i Duvergier mianowani ministrami.

## TROPPMANN.

Z pomiędzy zasługujących na uwagę wypadków, w jakie obfitował rok ubiegły, zdaniem naszem najwięcej wywarły na publiczność wpływu: zbrodnia Troppmanna i proces jego ukończony w ostatnich dniach grudnia. Fakt ten, przewyższający okropnością swoją wszystko, co najbujniejsza wyobraźnia uroićby sobie mogła, zadaje oczywisty fałsz twierdzeniom psychologów, iż nikt odrazu nie staje się zbrodniarzem, ale zwolna schodzi po szczeblach do tego fatalnego kresu.

Donosiliśmy czytelnikom naszym w swoim czasie i o dokonanem w Pantin morderstwie i o różnych fazach processu: dziś po skazaniu na śmierć Troppmanna, przypomnimy raz jeszcze główniejsze okoliczności tej smutnej a pouczającej sprawy.

W dniu 20 wrześnie r. z. wieśniak nazwiskiem Langlois, idąc przez pola w Pantin, dostrzegł na zasianej tam lucernie ślady krwi i mózgu. Nieco dalej ukazał się oczom jego róg chustki fularowej wystający z ziemi, i po kilku poruszeniach świeżo skopanej a deszczem rozmiękczonej ziemi, natrafił na głowę ludzką. Przerażony tem odkryciem, dał znać komissarzowi policji.

Przedsięwzięte w tem miejscu kopanie, wykryło w głębokości 35 centymetrów (około 15 cali) sześć trupów, a mianowicie kobiety lat około 42-ch, czterech chłopczyków od 13 do 6 lat i dziewczynki pół trzecia roku liczącej. Nikt ich nie znał, przeniesiono ich zatem do Morgi, gdzie składają się zwykle trupy osób zmarłych gwałtowną śmiercią.

Pilne i umiejętnie prowadzone śledztwo wykryło wkrótce, iż zamordowaną jest niejaka pani Kinck z Alzacji, tylko co przybyła do Paryża, a dzieci jej własne. Liczba ran i sposób ich zadania (sama pani Kinck otrzymała trzydzieści pchnięć nożem) wskazywały niesłychaną dzikość i okrucieństwo. Pierwsze podejrzenia zwróciły się na męża, i zgroza pomyśleć, na najstarszego syna pani Kinck, Gustawa, którzy wcześniej wyjechawszy z rodzinnego miejsca w Alzacji, oczekiwać mieli na resztę familji w Paryżu. Podejrzenia te zaczynały przechodzić w przekonanie moralne ogółu, gdy schwytanie w Hawrze prawdziwego i *jedynego* sprawcy, odkrycie w dni kilka zakopanego o kilkanaście metrów dalej od całej rodziny Gustawa, nadało całej sprawie inny i skuteczny obrót.

Troppmann, zatwardziały zbrodniarz, pomimo młodocianego wieku (ma bowiem dopiero lat 20), po długiem a uporczywem milczeniu, przyznał się przed sędzią instrukcyjnym, a w końcu wskazał nawet, gdzie znaleść można ósmego trupa, trupa Jana Kincka, męża i ojca pomordowanych ofiar, a chociaż przed sądem przysięgłych usiłował odwołać swe zeznania i zwalić całą winę na jakichś urojonych, nieistniejących wspólników, chociaż obronę za nim wnosił Cycero naszych czasów, adwokat Lachaud, skazanym został jednomyślnie przez przysięgłych na śmierć.

W ciągu całej sprawy a nawet i po odczytaniu wyroku, okazywał krew zimną i obojętność: w więzieniu jadł dobrze, spał smaczno, żartował po całych dniach i nic nie wskazywało w nim żalu albo wyrzutów sumienia. Pobudką do zbrodni była chciwość i powszechne dziś niemal dążenie do szybkiego wzbogacenia się bez pracy, ten najsmutniejszy objaw naszego stulecia!

---

## WYTŁOMACZENIE DZIAŁANIA TELEGRAFU.

Zaciekawiony cudownem działaniem telegrafu wieśniak francuzki, prosił kuma, aby mu takowe wyjaśnił.

No i cóż... to te dróty żelazne, które widzisz na tych słupach wzdłuż całej kolei żelaznej.

— Tyle wiem... ale jakim to sposobem one tak szybko podają nowiny?

— Rzecz najprostsza... dotyka się jednego końca dróta i *bęc!* w drugim końcu pisze ci jak piórem.

— Nie rozumiem jeszcze tego...

— Eh mój Boże! jakiś niepojętny... ale czekaj... wytłomaczę ci dokładniej... czy masz psa?

— Mam.

— Czy duży?

— Średni.

— Kiedy mu nadepniesz na ogon, cóż on robi?

— Szczeka albo skowyczy...

— Zatem przypuść, że twój pies zamiast być średniej wielkości, ma długi korpus jak ztąd do stolicy...

— I cóż dalej?

— Więc jak mu nastąpisz na ogon, to on w Paryżu zaszczeka. Otóż masz mój kochany najlepsze wytłomaczenie telegrafu elektrycznego.

---

Redaktor, *W. Szymanowski.*

---

— Stanisław *Pyrowicz*, Magister Prawa i Administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku, otworzył kancellarję w temże mieście przy ulicy Grodzkiej, w domu p. Segar, na 1szem piętrze.
—10,144— (1—3) (15,988)

# SKŁAD WIN

## L. MARINGE,

przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 1403 (nowy 58).

Z powodu zbliżających się Swiąt i Nowego Roku, poleca się z doborowemi i wystałemi Winami, tak Szampańskiemi Cliquot, Moet et Chandon, Mumm Roederer, Ludwik i Teofil, Francuzkiemi (Bordeaux i Bourgogne), Reńskiemi, Węgierskiemi, Desserowemi słodkiemi, Likworami, Rumami, Arakami, Oliwą, Porterem i Piwem Angielskiem; a to wszystko w różnych gatunkach, po cenach stałych umiarkowanych, podług Cennika w Kantorze tegoż Składu wywieszonego, z tem nadmienieniem, że przy obecnej stagnacji interessów pragnąc uczynić zakup Win dla kupujących przystępniejszym, postanowił każdemu kupującemu za gotowiznę najmniej za Rs 15 w gatunkach do Rs. 1 za butelkę, ustąpić procent 6%, a na gatunkach wyższych nad Rubla za butelkę po 10%, z wyjątkiem Win Szampańskich, na których tylko ustąpienie procentu 5% zapewnia się.
(4—6) —9517—(15249)

## Pani Emilja Żerom...

... 1 w domu. Zgłosić się ... mieszkaniu, w Budynku Teatralnym, przy Galerji Rozmaitości.
(1—6) —23—(16035)

**Obniżenie cen UBIORÓW Męzkich** w Magazynie Kupca **A. Winnickiego**, przy ul. Długiej Nr 25. (Czerwone znaki boczne).

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**, zamieniającej obecny sposób brania miary na dokładniejszy i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną oszczędnością materjału, okazało się możebnem **obniżenie cen.**
(17—0) —9267—(12797).

**OSTRYGI** Ostendzkie i Holsztyńskie, codziennie otrzymuje świeże Handel Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (14—0) —9741—(14259)

## Ważna wiadomość!

Pod miastem Łomżą w Łomżycy, murowana Fabryka Mydła i Swiec z kompletnym inwentarzem, a przytem wielki ogród warzywny, jest w każdym czasie do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Przejazd, w sklepie W-go Scholtze.
(2—3) —10,001—(15,805)



## Zgubiono!

Dnia 31go z. m. 1869 roku, w Hotelu Ludwika Wojakowskiego, w mieście Radomsku, skradzione zostały **Listy Likwidacyjne**, Nra: 40,999, 41,000 42,422, 42,423, 42,424, i 42,425, każdy na Rs. 100. Uprasza się niniejszem, iżby nikt takowych, jako zakwestjonowanych, nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia w właściwych Władzach uczynione zostały, a nabywca będąc narażonym na stratę, sam sobie winę przypisze.—**Wincenty Lewandowski.**
(1—2) —21—16021



W dniu dzisiejszym o godzinie $11\frac{1}{2}$ znaleziona na Konstantynowskim skwerze **Portmonetka** z pewną kwotą pieniędzy, może być odebraną przez poszkodowaną osobę, za udowodnieniem w Red. Kurjera Warszawskiego. (1—1) —19—(16,034)

Potrzebnym jest **zaraz** na prowincję do Szkoły prywatnej

## GUWERNER,

znający gruntownie język niemiecki i początki francuzkiego. Obok tego znać powinien język ruski. Adres: Noworadomsk przy kolei żelaznej **F. F.** poste restante:
(1—1) —7—(16,024)

## TEATR WIELKI.

Dziś: **DONNA DIANA**
Jutro **HRABINA**.

**MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH**, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

## TEATR MAGICZNY

### ulica Miodowa, dom W-go Lessera pod Nr 490/1.

W Sobotę 1-go Stycznia i następnie codziennie z wyjątkiem Piątków, Wielki wschodnio-fantastyczny wieczór, dany przez Professora fizyki, magji, prestidigitatorstwa i magnetyzmu **LEVIEUX GALEUCHET**, czarodzieja ze wschodu. Początek o samej 7, (proszę zwrócić uwagę na afisze).— ... o godzinie 2 po południu, przedstawienie dla ..., za połowę ceny.
(2—10) —10,102—(15,993)

Dziś i codzień w Sali Towarzystwa Dobroczynności **Wielkie Przedstawienia** nadwornego Magika Szacha Perskiego Muhameda Izmaela. Program zupełnie nowy. Na zakończenie szybka i niepojęta przemiana mężczyzny w damę. (1—3) —18—(16,036)

## KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 22 (3) grudnia 1869/70 r.

| Monety i Papiery. | Żądano | | Płacono | |
|---|---|---|---|---|
| | Ruble i kop: sr. | | | |
| Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. — k. — | | | | |
| Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. — k. — | | | | |
| Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:) | — | — | — | — |
| Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100 | 93 | 72 | 93 | 39 |
| Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100 | 92 | 72 | 92 | 39 |
| Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego | — | — | — | — |
| Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . . | 75 | 65 | 75 | 40 |
| Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860 | — | — | — | — |
| Nowa Ros: pożyczka prem: z r. 1864 | 159 | — | — | — |
| „ „ „ z r. 1866 | 154 | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: War:-Wied: za sztukę | 65 | — | — | — |
| Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej, | 70 | 50 | — | — |
| Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz: | — | — | — | — |
| Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol: | — | — | — | — |
| Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej | — | — | — | — |
| Akcje Kolei Żel: Fabr: Łódz: . . | 99 | — | 98 | — |
| 5% Listy zastawne rossyjskie. . . | 106 | — | — | — |

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. $11\frac{1}{9}$
Od Likwidacyjnych rs. — kop. $35\frac{5}{9}$
*Berlin.* Weksel 100 tal: 2 m. rs 119 kop: 55 rs 119 kop 25
*Londyn.* 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 18 rs. — kop —
*Paryż.* Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 97 k 35 rs. — k. —
*Wiedeń.* Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 97 k. 80 rs. 97 k. 65

**Ceny Targowe Warszawskie.**— D. 31 grudnia płacono: Za korzec pszenicy od rs: — kop. — do rs: — kop —; żyta od rs: 3 kop. $52\frac{1}{2}$ do rs: 3 kop 90, jęczmienia 4-o i dwu rzędowego, od rs: 3 kop. — do rs: 3 kop. 30 Owsa od rs: 1 kop. 95 do rs: 2 kop. $2\frac{1}{2}$ Kartofli od rs: — kop. $8\frac{1}{2}$ do rs: — kop: 90.

**Okowity** płacono: dnia 31 grudnia za wiadro od rs: 3 kop: 76 do rs: 3 kop $80\frac{2}{3}$; za garniec od rs: 1 kop. $22\frac{1}{2}$ do rs: 1 kop. 24.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

## Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury"

Dla członków stowarzyszenia urządzoną jest sprzedaż WĘGLA KAMIENNEGO w składzie Rozalji Salkowskiej, w Alei Jerozolimskiej Nr 1582, po cenach:

Węgiel kamienny gruby z odstawą za korzec kop 90.

Węgiel kamienny kostkowy z odstawą za korzec kop. 75

Obstalunki robić można w składzie węgla i w Kanturze Stowarzyszenia przy ulicy Podwal Nr 17.

(6—0) —7558— (928)

## CHOROBY DZIECI.

**SYROP CHRZANOWY Z IODEM**

**PP. GRIMAULT et C^ie^ Aptekarzy w PARYŻU**

**SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO**

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osob nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczanym z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofułów, krzywienia się kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci** młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiem zołzów. Nieoceniony jest **w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie** i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnje w Aptece p. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(6—29) —9,004—(16,918)

## MAKARONY WŁOSKIE

najlepsze, Fabryki Kurti w Moskwie, nadeszły dla wyprzedaży do Składu Herbaty B. Perłowa i Synów. Ulica Nowy-Świat, Nr 31 nowy, nie dochodząc Chmielnej.

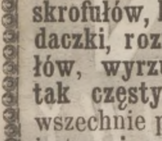
Funt po Kop. 13 i 15.

Biorącym hurtownie ustępuję się korzystny dla nich rabat.

(2—3) —10025—(15825)

Do sprzedania z wolnej ręki

## D O M,



przy ulicy Złotej, w blizkości Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Komory Celnej, składający się z Domu frontowego, Oficyn, Stajni na 15 koni i obszernych Wozowni, Gruntu łokci kw. 6,000 frontu bocznych 50; całkowity szacunek tejże Possesji Rs. 9,000; niekoniecznie cały wymagany, będzie można zaliczyć podług umowy. **Sklep obszerny** z Mieszkaniem i Towarami, do odstąpienia w każdym czasie przy jednej z lepszych ulic; oraz **Kolonja** 3 wiorsty za Pragą, składająca się z Domu, Szopy, Obory i 1½ dzies. (3 morgi) Gruntu. — Wiadomość przy ulicy Podwal, w domu Wgo Kwiatkowskiego, Nr 529, w Sklepie Mydła i Świec. (3—3) —10044—(15229)

## Apteka K. Górskiego,

przy rogu ulicy Podwale i placu Zamkowego, otrzymała tegoroczny transport **Tranu Szwedzkiego,** za pomocą pary wydzielanego, butelka kop. 50. Oraz świeży Tran z Bergen jasno-brunatny, Kop 40.

(4—6) —9852—(15585)

## KOŁNIERZ

**z Lisów niebieskich,**

zupełnie nowy, za cenę niepraktykowanie nizką, jest do sprzedania. — Nowy Świat, Nr 45 nowy, mieszkania Nr 6.

(14—20) —8945—(14371)

TEGOROCZNY

## PRAWDZIWY

**i nader przyjemny w smaku**





## TRAN RYBI





oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

## LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych.**

**NB.** Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(19—0) —8,941—(14,376)

## Magazyn Strojów Kleczeńskiej

*ulica Marszałkowska Nr 73.*

Zawiadamia niniejszem iż kurs lekcji kroju połączonego z praktyką wykładu P. Straupczyńskiego z dniem 4-tym Stycznia rozpoczętym zostanie.

(3—3) —9827—(15538)

## KOŁNIERZYKI I MUFKI

z pięknych tumaków do sprzedania w Magazynie **J. Matuszewskiego,** przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich pod filarami.

(3—3) —9,993—(15,788)

# TRANY DO UŻYTKU LEKARSKIEGO.

# TRAN

**z wątroby śnieżego stokfisza, oczyszczony przez Dra Jongh w Hadze**

## TRAN ŚWIEŻY Z BERGEN.

# TRAN

**świeży za pomocą pary wydzielany.**

Sprzedaż hurtowa i na flaszki w Składzie Materjałów Aptecznych **Józefa Mrozowskiego** Magistra Farmacjj, przy ulicy Podwal, Nr 482.

(4—5) —9,899—(15645)

# WIADOMOŚĆ

## dla handlujących drzewem.

Drzewo towarne i budowlowe do sprzedania, znajduje się w Dobrach Hrabiego Stanisława Kossakowskiego, a mianowicie:

a) W gubernji Kowieńskiej, powiecie Wiłkomierskim nad rzeką Swiętą, wpadającą do rzeki Wilji, która wpada do Niemna. Lasy te leżą niedaleko od budującej się obecnie kolei żelaznej Libawskiej;

b) W gubernji i powiecie Grodzieńskim, nad rzeką Świsłoczą, wpadającą do Niemna. o wiorst 48 od kolei Warszawsko-Petersburgskiej.

Bliższą wiadomość można otrzymać w Kancellarji Głównego Zarządu Dóbr Hr. Kossakowskiego w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat, Nr 1265a, codzień od godz. 1 do 2-ej popołudniu (oprócz dni świątecznych), lub też listownie pod adresem Zarządu. (3—3) —9,964—(15,722)

**Biuro Informacyjno-Nauczycielskie,** nowo założone przez **Paulinę z Broeckerów Cybulską** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 438, wprost Resursy Obywatelskiej, ma do umieszczenia osoby obojga płci i rozmaitego stopnia ukształcenia, upoważnione przez Rząd, oraz osoby do udzielania lekcji na godziny języków: ruskiego, angielskiego, francuzkiego i włoskiego, oraz śpiewu i muzyki. Biuro to załatwia także wszelkie czynności komisowo-spedycyjne, to jest: sprzedaży majątków ziemskich, zamiany takowych na domy w Warszawie, lokowania kapitałów hypotecznych, pisania próśb i tłómaczeń do wszelkich Władz niemniej załatwia wszelkie interesa w Cesarstwie i za granicą. Interesa powyższe załatwia przez korrespondencję franco, z załączeniem właściwych marek Za sumienne wypełnienie tych tylko interesów poręczam, które za wiedzą, moją w Kantorze ułatwiane będą. (9—0) —6776— (7452)

Jest do zbycia **PŁASZCZ** z angielskiego sukna podszyty Elkami amerykańskiemi wyborowymi, nowy na słuszny wzrost za rs: 500; Zegar bronzowy z konsolą w guście rococo fabryki Leroi, bijący kwadranse, rs. 180, obrazy owalne w złoconych ramach, bardzo ubierające pokoje od rs 12 do 18; parawan jesionowy rs. 9; szafa do książek z pułkami i księgozbiór książek ruskich dzienników. Widzieć można od 10 rano do 4 wieczór ulica Wiejska Nr 5 nowy, mieszkania Nr 3.

(3—3) —9631—(15333)

# TRAN

## BIAŁY PAROWY

## (DAMPF TRAN)

## APTEKARZA GRONAU

Najlepszy, przez najznakomitszych Doktorów za najskuteczniejszy uznany, nadszedł do mej Apteki i sprzedaje się flakon po Kop. 50.

**L. Gronau,** Właściciel Apteki.

Nalewki, Nr 2258.

(2—10) —10080—(13722)

## Nadzwyczaj tania bielizna męzka i damska, biała i kolorowa

## W MAGAZYNIE J. M. BRABANDERA,

**Ulica Marszałkowska róg Królewskiej, Nr 1065c,**

Na nadchodzące Swięta Magazyn zaopatrzony w świeży assortyment doborowej **bielizny** najświeższych fasonów, oraz **Barchanów, chustek** ciepłych lamowych, **Pół-korty** męzkie, **Płótna** z różnych fabryk renomowanych, oraz towary wełniane i bawełniane, **po cenach niepraktykowanie dostępnych.**

**CENNIK STAŁY:**

**KOSZULE** kolorowe po rs. 1 kop. 50 i drożej.
**KALESONY** czystego płótna po rs. 1 i drożej.
**PÓŁ-KORTY** męskie łokieć kop 40 i drożej.

Pragnac nadal pracować wyłącznie w powyższym kierunku, urządziłem na zbliżające się święta **zupełną i rzeczywistą wyprzedaż towarów wełnianych** w znacznym wyborze na składzie u mnie znajdujących się z czego Szanowna Publiczność korzystać i na miejscu przekonać się zechce.

(6—8) —9,534—(15,215)

Kasztany pieczone gorące na sposób Wiedeński,

# W SKŁADZIE OWOCÓW Z GALICJI

## FR. WRÓBLA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu pod Nr 406/7, obok Kościoła Ś-go Krzyża, dostać można codziennie **Kasztanów** pieczonych gorących. Obstalunki na większą ilość przyjmują się na pół godziny wcześniej.
(2—3) —10,131—(15,954)

Jest do sprzedania

## Futro Damskie Elki,

z takimże Kołnierzem, podszyte suknem czarnem, za Rs. 60, i **PALTO damskie syberynowe**, za Rs. 8, w domu pod Nrem 1322 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, na 1szem piętrze, Nr 2 mieszkania. (3—3) —10074—(15920)

## Plasterki wygubiające nagniotki,

**Braci Leutner z Tyrolu,**
nadeszły do Apteki
**K. GÓRSKIEGO.**
Tuzin Kop. 75.
(3—3) —10043—(15845)

# HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. **ROYER**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

## PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. **ROYER** leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI NERWÓW, SPARALIŻOWANIE**, jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH.**

Skład główny w Paryżu na ulicy Śgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego.
(9—26) —8531—(17512)

## FABRYKA DZWONÓW

**A. ZWOLIŃSKIEGO,**
przysposobiła znaczny zapas **Dzwonów** różnej wielkości, po cenie dotąd niepraktykowanej. PP. Handlującym odstępuje się rabat. Nowe-Miasto, Nr 1921/2/3.
(2—6) —10108—(15941)

Niniejszem mam honor donieść, iż otworzyłem przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2251 (nowym 35).

## Handel Win i Towarów Kolonjalnych

niemniej przeniosłem dawniej utrzymywany w domu W-go Portner pod Nr 413d

## Kantor Loterji i Dystrybucję Cygar

i te prowadzić będę pod firmą:

## HENRYK COHN

Polecam się względom Sz. Publiczności i upewniam iż doborem Towarów i ich tannością, utrzymać będę chciał położone we mnie zaufanie o które dziś proszę.
**HENRYK COHN.**

Wszelkie obstalunki od największych do najmniejszych, odsyłam do mieszkania w następnym dniu po odbiorze zamówienia.
(2—15) —10,110—(15,961)

Do Składu **Jana Gridina 2go**, na Nowem-Swiecie, Nr 1252, nadszedł Transport świeżych Towarów, jakoto: **Jarząbki, Cietrzewie, Kuropatwy, Kwiczoły, Głuszcze, Kawior** świeży, **Łosoś** marynowany, **Łosoś i Sigi** wędzone, **Wyzina, Jesiotr, Minogi, Kilki** (Sardele), **Stynki, Wyzika** do pirogów, **Karuk, Masło** topione Petersburgskie, **Oliwa** do obrazów, **Konfitury** suche i płynne, **Żurawiny, Borówki, Maroszka, Gruździe, Grzyby, Rydze** marynowane, **Sól** stołowa, **Maśliny** (Oliwki), **Groszek** zielony, **Musztarda** Sareptska, **Maliny** suszone, **Uprzęż** na konie, **Obuwie** na futrze damskie i męzkie, **Palto** szopowe z Kołnierzem elkowem Rs. 85, **Palto** barankowe gotowe Rs. 25, **Szuba** niedźwiadkowa pokryta suknem Rs. 30 i dobór **Kożuchów** zwyczajnych.
(2—2) —10107—(15960)

## PROSZEK ŻELAZO-MANGANEZOWY P. BURIN du BUISSON

## UZNANY

PRZEZ

## Paryzką Medyczną Akademję.

Mała ilość tego proszku rozpuszczona w szklance wody, wystarcza, aby natychmiast otrzymać wodę mineralnę gazową, bardzo przyjemną w smaku, która się pije podczas jedzenia; czysta lub z winem. Działa ona skutecznie przeciw **bladaczkom, bólom żołądka, białym upławom, nieregularnym perjodom, zubożeniu krwi** i nadewszystko zastosować się daje dla osób niemogących trawić innych preparatów żelaznych. Znakomita ich wyższość polega na tem, iż niesprowadzając nigdy zatwardzenia posiada nadto manganez, uznany przez najpierwszych lekarzy Francji **za niezbędny przy leczeniu żelazem!** Znajduje się w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego, Ferd. Aug. Gallego i Lud. Spiessa; w Wilnie w Aptece Chrościckiego, w Kijowie w Aptece Marcińczyka.
(4—15) —9007—(17509)

# PĄCZKI.

W Restauracji przy ulicy Żelaznej, w domu Nr 1126, w trzecim domu od rogu ulicy Chłodnej, idąc do Rogatki Wolskiej, przez ciąg Karnawału, dostać można codziennie **PĄCZKÓW** świeżych, po Kop. $1^1/_2$ i $2^1/_2$; oraz wszelkie zamówienia przyjmują się do domów. **Czarnecka.**
(1—3) —10148—(16011)

**Z dniem 16-ym Grudnia otwartym został**

# MAGAZYN I FABRYKA WYROBÓW ZŁOTYCH

## J. ARTZT & J. ROGALSKI;

*na Krak.-Przedm, Nr 415, w domu JW. St. Potockiego, wprost Kościoła Ś-go Józefa*

Magazyn ten zaopatrzony został w najgustowniejsze wyroby złote, tak zagraniczne jako też i tutejsze, po cenach bardzo przystępnych. Prócz tego przyjmuje wszelkie wyroby niemodne lub zniszczcne, a to w zamian na nowe, lub na gotówkę.

Z czem polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, przypomina firmę

J. ARTZT & J. ROGALSKI.

(6—6) —9;872—(15,613)



**Lodownia**, **Stajnie** i **Mieszkania**, do najęcia zaraz i od kwartału, odświeżone, suche i ciepłe, z Meblami i bez, o 3, 2 i 1 Pokoju, z Kuchniami, i pojedyncze, dla Panien, Kawalerów lub Emerytów; **Suteryna** duża, widna, na Zakład fabryczny; **Wozownia** i **Stajnia** na konie; **Stajnia** na krowy, b. korzystne miejsce. Za Kościołem, róg Leszna, Nr 70 nowy. (2—3) —10083—14560)

## Błam Lisów Szwedzkich,

pod damską salopę, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Leszno pod Nrem 29 nowym, naprzeciw Kościoła N. Panny Marji, w oficyuie przy ogrodzie; oraz **Żyrandol** o 8 miu Świecznikach z kryształowo kolorowym szkłem, mogący służyć do kościoła lub salonu.

(2—3) —10081—(15656)



W Radomiu przy ulicy Spacerowej, jest do sprzedania

## Dom murowany,

piętrowy, mający front na dwie ulice. Połowa summy pozostać może na gruncie. Wiadomość u Właściciela w Radomiu, lub przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 16 lit. C, mieszkania Nr 7

(2—3) —10089—(15919)

Ktoby miał do wypożyczenia

## Rs. 3,000 i Rs. 800,

na jeden z pierwszych Numerów Hypoteki Domu przy ulicy pryncypalnej, raczy zgłosić się do Właścicielki domu Nr 670 przy ulicy Leszno i Karmelickiej.

(1—3) —10104—(16003)

## Potrzebnym jest Ekonom,

praktycznie znający się na rolnym gospodarstwie i posiadający dobrą rekomendację Wiadomość: Ulica Marszałkowska róg Zielonego Placu, Nr 1066 lit. M, mieszkania Nr 10

(1—1) —10145—(16006)

Do sprzedania

## Ładna Szuba

**z Niedźwiadków Amerykańskich**

nowa lekka, za cenę bardzo przystępną Wiadomość u F. Wojszyckiego w Magazynie Kapeluszy i Czapek, Krakowskie Przedmieście Nr 410 (1—3) —10140—(15 )

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:

## Toaleta damska mahoniowa,

**Szesląg i Szafa do sukien**. Wiadomość przy rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipia, Nr 2382 (8).

(1—3) —10,149—(16,007)



# MAGAZYN WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH



## LUDWIKA KUNICKIEGO

**przy ulicy Długiej Nr 586a, wprost Hotelu Drezdeńskiego.**

Zaopatrzony został w znaczny dobór Rękawiczek prawdziwych kozłowych, glansowanych, duńskich i zamszowych w różnych kolorach. Także w wielki wybór starannie wykończonych Spodni do konnej jazdy, Kaftaników i Kalesonów z najpiękniejszych skórek kozłowych i jelenich, chroniących ciało od szkodliwych zmian powietrza, Prześcieradeł sarnich, jelenich, lamowanych wstążką, nadzwyczaj praktycznych w podróży. Skóry łosiowe na łóżka, Poduszki safjanowe i zamszowe, Szelki skórzanne, taśmowe, gumowe i jedwabne, Bandaże, Pasy, Pulwersaki, Torby podróżne i wiele innych przedmiotów rękawiczniczych. Przytem Magazyn posiada znaczny zapas Bielizny męzkiej gotowej, ręcznego szycia, a mianowicie: Koszule webowe. perkalowe i pikowe, Kołnierzyki, Półkoszulki i Mankiety, także Kalesony płócienne i trykotowe, oraz Skarpetki, Krawaty w różnych fasonach, Szaliki, Chustki na szyję jedwabne i kaszmirowe w najnowszym guście, również fularowe i płócienne do nosa, Spinki do gorsu oraz rękawów, Woreczki do pieniędzy i t. p.

Właściciel pomienionego zakładu, chcąc uczynić zadosyć wszelkim wymaganiom i stosując się do teraźniejszych czasów, postanowił sprzedawać wszystko w swym magazynie po cenie znacznie zniżonej jak dotychczas, z czem ma honor polecić się Szanownej Publiczności, licząc również nadal na toż same zaufanie i względy jakiemi go dotąd zaszczycać raczyła.

**NB.** PP. Kupcom z prowincji i Cesarstwa, biorącym rękawiczki na tuziny, odstępuje się znaczny rabat.

(3—6) —9;932—(3135)

# FABRYKA POWOZÓW
## W. ROMANOWSKIEGO,
(dawniej **Brühla**), Nr 1066*a*, ulica Kredytowa.

Znaczny wybór Powozów fantazyjnych i podróżnych.




Poney-Chaise i Panier à Salade. Karetki większe i pojedyncze.

**(VELOCIPEDES).**

**Velocypedy dziecinne**, trzy-kołowe, rożnych wielkości. Ceny zniżone i gwarancja za trwałość.

Handlującym odstępuje się stosowny procent.

(3—6) —9929)—(1565)

# FABRYKA CUKRÓW
## R. HAUSADOWSKIEGO,
Nowy-Świat, Nr 40 nowy.

Poleca Szanownej Publiczności jako rzecz arcy praktyczną:

**Esprit de Mocca i Esprit de China** w formie stałej, szczególnie dogodne dla osób niemających śwego gospodarstwa, gdyż z pierwszego przez dodanie gorącej wody otrzymuje się wyborną kawę z cukrem i arakiem, z drugiego zaś podobną herbatę, funt (z 20 tabliczek) kop. 60.

Cukierki strzelające, oraz desserowe na sposób paryzki po kop. 75 za funt, Czekolada cytwarowa dla dzieci w małych tabliczkach po kop. 60 za funt. Wszelkie cukry i karmelki po cenach dawnych. Zamówienia na piramidy, torty i Galarety na bale i uroczystości weselne it. d. najpunktualniej wykonywa.

**R. Hausadowski**, Nowy-Świat, Nr 40 nowy.

(2—3) —10,050—(15,911)



# Fortepjan Mahoniowy
o półsiodmej oktawy, w najlepszym stanie, z silnym głosem, do wynajęcia; drugi na sześć oktaw, świeżo wyrestaurowany, do sprzedania za Rs. 48.— Wiadomość przy ulicy Długiej, obok Kościoła Sgo Ducha, Nr 592, drugie piętro, Nr 25 mieszkania.

(2—3) —10077—(15918)



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pjanin Zagranicznych **L. Fränkla** przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 599A/B.



**Fortepjan mahoniowy** z pierwszej zagranicznej fabryki, bardzo mało używany, prawie nowy, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym, za bardzo przystępną cenę rs. 225. Oraz nadszedł znaczny transport **Fortepjanów i Pjanin** z pierwszych zagranicznych fabryk. Fortepjany z mechaniką angielską systemu Amerykańskiego Steynveya, z podwójnemi blatami w cenie od rs; 440. Fortepjany Wiedeńskie z mechaniką Wiedeńską, blatami i ozdobne, w cenie od rs. 265. Pjanina salonowe z angielską mechaniką, bardzo mocno zbudowane z tonem tak silnym i pełnym jak u Fortepjanów, ozdobne, w cenie od rs. 260. Paki nowe do pjanin są do sprzedania po rs. 2. (2—3) —10,063—(10,540)

# Lasu Sosnowego i Swierkowego
od 20sto do 80cio-letniego, przeszło dziesiatyn 105 (włók 7), z Ziemią lub bez Ziemi, do sprzedania; położenie dogodne; serwituty usunięte. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, Nr 7 (1087E), mieszkania Nr 6, do godziny 10ej rano i do 4ej po południu. (2—3) —10051—(15858)



# MAGAZYN
## LEONARDA KOWALEWSKIEGO



pod Nrem 445 Krakowskie Przedmieście,

Otrzymał z Paryża wielki transport:

**Kapeluszy** jedwabnych czarnych cylindrów z fabryki Laville Petite et Crespin.

**Kapeluszy** atłasowych i tybetowych składanych. **Kapeluszy** tyrolskich filcowych miękkich czarnych i zielonych. **Kapeluszy** tybetowych na korku twardych **w najnowszych** fasonach.

(3—6) —10,032—(15,835)



# Dom drewniany,
z Stajniami, Wozownią, Komórkami i Ogródkiem, na Szmulowiznie, własność Małżonków Kilińskich, jest do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Wiadomość u W. Brüllow, Właściciela Dóbr Szmulowizny.

(3—3) —10024—(15837)

# W MAGAZYNIE MEBLI
## Fr. ANGERSZTEIN,
przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h,



są do sprzedania wszelkiego rodzaju **Meble** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biurka, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p. Wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. (10—12) —9290—(13847)



**Magazyn Mebli** Zagranicznych i Warszawskich w Hotelu Angielskim



Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie odznaczają się jeszcze przystępnością cen. (19—30) —9,438—(10,674)



# Billard Palisandrowy,
w dobrym stanie, z krytemi Łuzami, jest do sprzedania w domu Nr 586B przy ulicy Długiej, w Restauracji w Eldorado.

(3—3) —10026—(15696)



Do sprzedania za przystępną cenę,



# MEBLE MAHONIOWE,
## SWIEŻEGO FASONU t. j.

**Garnitur** rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez podwórze u dzierżawcy domu. (10—12)—9464—(15090)

Jest do sprzedania

## Szuba Niedźwiedzia,

powleczona suknem ciemnem, mało używana. Widzieć można w Składzie Futer i Czapek Jana Kacperskiego, przy ulicy Żabiej, Nr 950, w podwórzu.
(1—1) —6—(16009)

---

Jest do sprzedania

## Salopa atłasowa czarna,

Lisami podszyta, z Kołnierzem sobolowym, za Rs. 100. Można się zgłosić każdodziennie przy ulicy Bugaj, w Baraku na Celnej Komorze, u Pana Karchlinca.
(3—3) —10031—(15841)

---

**SALOPA** Tumakowa z Kołnierzem, kryta rypsem wełnianym, w dobrym stanie; oraz **FUTRO** letnie Tumaki, z pod Salopy, są do zbycia przy ulicy Leszno, Nr 708/9, na 1szem piętrze, po prawej stronie. Zastać można od godziny 2giej do 5ej. (3—3) —10037—(15731)

---

W domu Nr 43 (1505c) przy ulicy Złotej, jest do sprzedania

## Płaszcz Szopowy,

w dobrym stanie, za Rs. 25. Wiadomość u Stróża.
(2—3) —10103—(15968)

---

W domu pod Nrem 1092F przy ulicy Żelaznej, jest do sprzedania

## Sieć (Niewód),

mająca obwodu długości sążni 55, szerokości sążni 37, na głęboką wodę już zupełnie gotowa; takowa może być sprzedaną niżej kosztu. — Wiadomość u Stróża w tymże domu pod Nrem 14 nowym. (3—3) —10095—(15927)

---



Z powodu odjazdu jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę,

## kłusowy Koń

z rassy Szwedzkiej, z Szarabanem i Zaprzęgiem. Spytać się za Powązkowskiemi Rogatkami, w domu Wagenmejstra, u Żołnierza Samogickiego Grenadjerskiego Pułku, Kirgłowa.
(3—3) —10033—(15832)

---

W Gmachu obok Kościoła Stej Anny i Resursy Obywatelskiej, na pomieszczenie Wystawy Sztuk Pięknych przeznaczonym, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1870,

# LOKAL

## piękny parterowy,

z gruntu wyrestaurowany, składający się ze Sklepu frontowego o 3ch oknach, 4ch Pokoi tylnych, Kuchni i Piwnicy. Lokal ten z korzyścią może być użytym na urządzenie Restauracji, Cukierni, lub tym podobnego przedsięwzięcia. Wiadomość o warunkach najmu powziąść można w Kantorze Administracji Zakładów Młyna Parowego, przy Alei Jerozolimskiej pod Nrem 2913a. (2—3) —10113—(15966)

---

Do wynajęcia przy ulicy Granicznej pod Nrem 1077c (nowy 8), obok Apteki,

## Mieszkanie parterowe od frontu,

składające się z Pokoju i Przedpokoju, za cenę Rs. 100 rocznie. Bliższa wiadomość na pierwszem piętrze.
(3—3) —10022—(15838)

---

## Dwa Pokoje obszerne, lub trzy,

na 1szem piętrze od frontu, z dwoma oddzielnemi wchodami, z Przedpokojem, umeblowane, z opałem i usługą, razem lub pojedynczo, pod Nr 497b przy ulicy Podwal, każdego czasu do najęcia. Wiadomość tamże pod Nr 6.
(1—3) —18—(16008)

---

W domu Nr 1658 przy Placu Sgo Aleksandra, jest do wynajęcia każdego czasu w oficynie murowanej,

## Lokal Parterowy,

całkiem świeżo odnowiony, składający się z 4ch Pokojów, Kuchni angielskiej i Przedpokoju, Drwalni i Piwnicy, za Rs. 250 rocznie. Wiadomość na miejscu, albo przy ulicy Długiej, Nr 586B, w Restauracji w Eldorado.
(3—3) —10027—(15844)

---

# LOKAL

zwany Salonami Ohma, dzisiejsze **Prado**, z Zabudowaniami i Ogrodem dzikim, do najęcia z dniem 1szym Lipca 1870 roku, ną **Zakład Gastronomiczno-Spacerowy**. Bliższą wiadomość powziąść można w Księgarni **S. Orgelbranda**, przy ulicy Bednarskiej, Nr 369B.
(5—6) —9402—(15007)

---

Każdego czasu do najęcia

## Pokój obszerny, umeblowany,

od frontu, na 2giem piętrze, przy ulicy Senatorskiej i róg Miodowej, w domu Wgo Bujno, pod Nr 2 (497c), mieszkania Nr 10. (1—1) —5—(16000)

---

Jest do wynajęcia każdego czasu

## Pokój dla Kawalera,

osobny, umeblowany, z pościelą, za umiarkowaną cenę. Ulica Sto-Krzyzka, Nr 17 nowy, mieszkania Nr 11, na 2giem piętrze. (1—1) —10146—(16010)

---



We Czwartek, dnia 6go b. m., danym będzie

## Bal Kostiumowy,

przy ulicy Bednarskiej, w Apartamentach b. Bawarskiego Hotelu, pod Nr 2682, przy rzęsisto oświetlonych i gustownie ubranych salonach, na którym **Orkiestra** pod dyrekcją Michnowskiego grać będzie. **Ogród zimowy** uilluminowany będzie. Wszelkich **Potraw, Napojów i Chłodników**, przy umiarkowanej cenie i rychłej usłudze, dostać będzie można.—Wejście po Kop. 50 i 5 na ubogich. Dla Dam wejście bezpłatne. (1—4) —10—(16605)

---



**PIES** amatorski, który u nas a nawet i zagranicą jest bardzo rzadki, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Także są do sprzedania: **KURY** rozmaitych gatunków, jakoto: Włoskie, Francuzkie, Brabanckie i Kochinchińskie, oraz **KANARKI** żółte dobrze śpiewające. — Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 15 (nowy 18), u Pana Górskiego.
(3—3) —10087—(15917)

---




**Pies** polowy **Ogar**, maści szarej, podobnej do Sarny, z boków wpadający w czerwony, szerści krótkiej, końce nóg i ogon biały, na głowie biały przedział, dnia 30go Grudnia r. z. wybiegł z Zajazdu na Dziekance. Ktoby go przytrzymał raczy odprowadzić do Urzędu Cyrkułu 1go i XIgo, na Podwalu.
(1—1) —3—(1—16012)

---



**Książka do Nabożeństwa** w języku niemieckim, w skórę oprawna, z brzegami złoconemi, w dniu 2gim b. m. około południa, w Kościele Ewangelickim, zgubioną została. Znalazca raczy zwrócić takową pod Nr 1369 przy rogu ulicy Szkolnej i Jasnej, do mieszkania Doktora Natansona, za dobrą nagrodą. (1—1) —8—(16013)